

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 293 (10 760)

Poznań, czwartek 28 grudnia 1978

Cena 1 zł
Wyd. AP

Zebranie partyjne w FSO na Żeraniu z udziałem premiera P. Jaroszewicza

W zakładzie mechanizmów polskiego „Fiata” FSP w Warszawie odbyło się 27 bm. uroczyste zebranie, podstawowej organizacji PZPR, z udziałem szerokiego aktywu społecznego, seniorów partii, młodzieży. W zebraniu uczestniczył członek Biura Politycznego KC PZPR, premier Piotr Jaroszewicz, który należał do organizacji partyjnej tego zakładu.

Uczestnicy zebrania, ze szczególną serdecznością powitali tych spośród 255 pracowników w FSO, którzy w szeregach partyjnych wstąpili przeszło 30 lat temu.

W toku zebrania P. Jaroszewicz oraz sekretarz KC, I sekretarz Komitetu Warszawskiego PZPR — Alojzy Karoszka wręczyli legitymację PZPR nowo wstępującym w szeregi partyjne. Legitymację 43-letnią w FSO otrzymał Włodzisław Dolniński, młody inżynier, syn długoletniego działacza ruchu robotniczego.

I sekretarz Komitetu Fabrycznego PZPR Jan Sobolewski wręczył P. Jaroszewiczowi znaczek PZPR, otrzymujący obecnie przez członków partii o stażu sprzed zjednoczenia polskiego ruchu robotniczego.

P. Jaroszewicz w imieniu Biura Politycznego KC PZPR rzucił oświadczenie — o osobistej wdzięczności — serdecznie podziękował pracownikom FSO za ich zaangażowanie, postawę zawodową i społeczną, składając zarazem najłepsze życzenia i ożdzi z zbliżającego się nowego 1979 roku.

Na zebraniu obecny był minister przemysłu maszynowego Aleksander Kopeć. (PAP)

Większe dostawy dla handlu z fabryk przemysłu maszynowego

Przemysł maszynowy odgrywa w naszej gospodarce szczególną rolę. Decyduje on o rekonstrukcji technicznej i modernizacji niemal wszystkich dziedzin gospodarki, wpływa w istotny sposób na poziom i standard codziennego życia społeczeństwa. Z resortu przemysłu maszynowego pochodzi dziś jedna czwarta krajowego eksportu i ponad jedna piąta przemysłowych towarów konsumpcyjnych znajdujących się na rynku.

Z myślą o jak najpełniejszym zaspokojeniu tych wszystkich potrzeb skonstruowany został projekt przyszłorocznego planu przemysłu maszynowego. Wartość produkcji sprzedanej i usług ma wzrosnąć do 410 mld zł, czyli o 6 procent w porównaniu z br. Dwa razy szybciej natomiast, bo o przeszło 13 procent mają wzros-

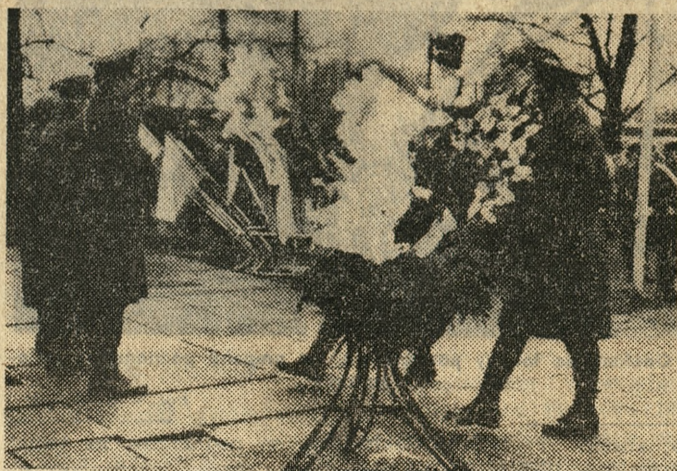
Obchody 60 rocznicy Powstania Wielkopolskiego

Hołd uczestnikom wolnościowego zrywu

W 60 rocznicę wybuchu Powstania Wielkopolskiego, wczoraj o godzinie 12 na głos fabrycznych syren mieszkańców Poznania minutą ciszy uczcili pamięć wolnościowego zrywu. Odpowiadając na apel Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu w Poznaniu udekorowano domy flagami biało-czerwonymi. W zakładach pracy, instytucjach i szkołach odbywały się spotkania z weteranami powstania. Przed pomnikami, obeliskami, tablicami pamiątkowymi znaczący miejsca historycznych wydarzeń, składano wieńce i wianki kwiatów. Chorągwie kombatanów w ich domach odwiezali harcerze poznańskiej Chłapki ZHP im. Powstańców Wielkopolskich.

Złożenie wieńców

Szczególnie uroczystą oprawę miał akt składania wieńców przed poznańskim pomnikiem Powstańców Wielkopolskich — przy dźwiękach wer-



Podczas składania wieńców przed pomnikiem Powstańców Wielkopolskich.

Fot. — S. Wiktor

skich — przy dźwiękach werbli kompanii honorowej Wojsk Lotniczych, w asyście pocztów sztandarowych, przy licznych

udziale społeczeństwa Poznania. Wartość honorową pełnił też weteran powstania, żoł-

Dokończenie na str. 2

150 000 osób aresztowano w Indiach

Z Indii napływają kolejne informacje o aresztowaniach, wśród demonstrantów, protestujących przeciwko aresztowaniu przed tygodniem Indira Gandhi. Szacuje się, że liczba więźniów osiągnęła już poziom 150 000.

Jako powód aresztowania i pozbawienia mandatu poselskiego pani Gandhi podano „obrazę parlamentu”, które miała dopuścić się była premier. (PAP)

Zadania rad narodowych w zwalczaniu alkoholizmu

Rada Państwa zapoznała się z informacją prokuratora generalnego o działalności prokuratury w zapobieganiu i zwalczaniu negatywnych zjawisk społecznych, występujących na tle nieprzestrzegania przepisów ustawy o zwalczaniu alkoholizmu.

Rada Państwa uznała, iż w przewidywaniu niekorzystnie kształtujących się tendencji w dziedzinie spożycia alkoholu i towarzyszących temu ujemnych zjawisk społecznych, ważną rolę do spełnienia mają rady narodowe. W pracach rad narodowych oraz ich prezydów i komisji powinny być w szerszym niż dotychczas zakresie podejmowane problemy walki z pijaństwem. Konieczne jest zwłaszcza intensyfi-

wanie działalności kontrolnej rad w celu zapewnienia pełnej i prawidłowej realizacji ustawy antyalkoholowej i wydanych na jej podstawie zarządzeń wykonawczych.

Podjęte zostaną inicjatywy zmierzające do eliminacji lokalizowania punktów sprzedaży napojów alkoholowych przy głównych arteriach komunikacyjnych, zajmowania na te cele eksponowanych placówek handlowych, a także nadmiernej reklamowania artykułów alkoholowych. Zbadane mają być możliwości dodatkowych ograniczeń w sprzedaży i podawaniu alkoholu o zawartości większej niż 18 proc. mp. w soboty, w dni wypłat, w dni targowe oraz w dni ustawowo wolne od pracy. (PAP)

Polsko-rumuński protokół handlowy

W Warszawie podpisany został protokół o wymianie handlowej między Polską i Socjalistyczną Republiką Rumunii na rok 1979. Wartość obrotów handlowych w roku 1979 uleg-

nie dalszemu wzrostowi i osiągnie około 550 mln rubli.

Wzrostowi wymiany handlowej między oboma krajami towarzyszyć będzie rozwój współpracy kooperacyjnej i specjalizacyjnej w wielu dziedzinach

Obraduje polsko-radziecka komisja międzyrządowa

Dla kończącego się roku charakterystyczny był rozwój wszechstronnej współpracy bratnich krajów oraz pogłębienie relacji radziecko-polskich stosunków gospodarczych i naukowo-technicznych — oświadczył zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR Konstantin Katuszew, który otworzył 27 bm. w Moskwie XXI posiedzenie międzyrządowej polsko-radzieckiej komisji współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej. Na czele delegacji polskiej stoi zastępca

członka Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Komisji Planowania, wicepremier Tadeusz Wrzaszczyk.

Na posiedzeniu rozpatrywano sprawy związane z dalszym rozwojem owocnych stosunków obu krajów w różnych dziedzinach. Tematem obrad jest m. in. przebieg dostaw do ZSRR kompletnych urządzeń do budowy obiektów, a także posunięcia mające na celu zwiększenie efektywności

Dokończenie na str. 2

Sesje KSR uchwalą przyszłoroczne plany społeczno-gospodarcze

W zakładach pracy całego kraju rozpoczęła się doroczna debata planistyczna — sesje Konferencji Samorządu Robotniczego uchwalają przyszłoroczne zadania społeczno-gospodarcze przedsiębiorstw, programy poprawy sytuacji socjalno-bytowej załóg oraz związane z tym zadania ideowo-wychowawcze. W ocenie CRZZ przygotowania do powszechnej dyskusji nad planami przebiegały w atmosferze zaangażowania i odpowiedzialności załóg za sprawy zakładu i branż, zgodnie ze wskazaniami XIII Plenum KC PZPR. Gwarantuje to, iż plany społeczno-gospodarcze poszczególnych przedsiębiorstw będą wynikiem dogłębnej konfrontacji

zadań i możliwości, a także wielkości produkcji z zapotrzebowaniem rynku krajowego i zagranicznego.

Podstawowym warunkiem realizacji Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego w 1979 r. jest przede wszystkim znaczna poprawa efektywności gospodarowania. Plan zakłada m. in. konieczność lepszego wykorzystania potencjału naszej, zmodyfikowanej w ostatnich latach, gospodarki. Stąd nadrzędnym motywem wszelkich decyzji podejmowanych obecnie na sesjach KSR będzie ujawnianie istniejących jeszcze rezerw, wprowadzanie intensywnych czynników do pracy wszystkich przedsiębiorstw. (PAP)

Zmarł prezydent Algierii

W Algierze zakomunikowano oficjalnie, że w środę o godzinie 2.55 nad ranem (3.55 czasu warszawskiego) zmarł w wieku 46 lat prezydent Huari Bumediun. Zmarły prezydent przebywał od 18 listopada br. w szpitalu. Cierniał on na rzadko spotykaną chorobę krwi.

W środę na godzinie 12.30 czasu warszawskiego zwołano posiedzenie Ludowego Zgromadzenia Narodowego (parlamentu), który oficjalnie ogłosił wakat na stanowisku prezydenta republiki.

Obowiązki szefa państwa objął tymczasowo przewodniczący Zgromadzenia, Rabah Bitat. Jego głównym obowiązkiem jest przygotowanie i rozważenie wyborów powszechnych w ciągu 45 dni.

Dokończenie na str. 2



Fot. — CAP

Depesza kondolencyjna z Polski

W związku ze zgonem prezydenta Algierskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, przewodniczącego Rady Rewolucyjnej Huari Bumediuna, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przesłał do przewodniczącego Ludowego Zgromadzenia Narodowego Algierii Rabaha Bitata depeszę, w której w imieniu najwyższych władz PRL narodu polskiego i swoim imieniu składa mu żałobę i wyraża głęboką przeka-

żal z powodu tej bolesnej straty.

„Naród polski — głosi depesza — w sposób szczególny ceni sobie osobisty wkład Huari Bumediuna w rozwój stosunków przyjaźni i współpracy między Polską i Algierią. Pragnie wyrazić głęboką przeka-

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Przed wyborami w ZSRR

W ramach rozpoczętej w środę kampanii zgłaszania kandydatów na deputowanych do Rady Najwyższej ZSRR wysunęło kandydatury L. Breżniewa, A. Kosygin i innych radzieckich przywódców partyjnych i państwowych. Wybory odbędą się 4 marca 1979 roku.

Genewskie rozmowy

W Genewie odbyło się spotkanie szefów delegacji ZSRR i USA prowadzących rozmowy w sprawie ograniczenia strategicznych zbrojeń ofensywnych (SALT).

Konstytucja Hiszpanii

Król J. Carlos podpisał w środę rano Konstytucję Hiszpanii. Przyjęta ona została w referendum przeprowadzonym 6 grudnia

br. i wejdzie w życie z dniem jej ogłoszenia w dzienniku ustaw — 29 grudnia.

Racjonowana sprzedaż

Jak poinformowało radio teherańskie, w Iranie zostaje wprowadzone racjonowanie sprzedaży produktów naftowych — w związku z poważnym spadkiem wydobycia, który doprowadził już do wstrzymania eksportu ropy. Spadek ten został wywołany falą strajków politycznych w przemyśle naftowym.

Podróż kardynała

Wysłannik Watykanu kardynał A. Samore przeprowadził we wtorek w Buenos Aires rozmowy z ministrem spraw zagranicznych Argentyny, będące próbą załagodzenia konfliktu argentyńsko-chilijskiego o 3 małe wyspy w Za-

toce Beagle. Kardynał Samore uda się następnie w tej samej sprawie do stolicy Chile.

Interwencyjne zakupy

W środę Centralny Bank RFN dokonał interwencyjnych zakupów dolarów na sumę 11,6 mln dolarów. W związku z nowym spadkiem kursu waluty amerykańskiej — wynosił on w środę 1.8233 mark i był najniższy od listopada br.

Budżet wojskowy USA

Jak informuje „New York Times” prezydent J. Carter postanowił wrócić się do Kongresu o zwiększenie w 1980 roku budżetu wojskowego o 10 miliardów dolarów, „żeby wywiązać się ze swych zobowiązań wobec europejskich sojuszników”. W ten sposób budżet na cele „obronne” wyniesie 122,8 mld dolarów, co stanowi oko-

ło 25 procent całego budżetu federalnego.

Awaria w Nowym Jorku

W szanym centrum nowojorskiej dzielnicy Manhattan nastąpiła awaria kolektora o średnicy ponad trzech metrów. Woda zalała piwnice i latery wielu domów. „Ułce zalane były do wysokości 75 centymetrów. Ponad 300 mieszkań i instytucji zostało pozbawionych elektryczności, bowiem władze obawiając się zwać odcięły dopływ prądu do zalan-

Inicjatywa C. Vance'a

Oficjalne źródła w Waszyngtonie i Kairze podały, że z inicjatywy sekretarza stanu USA C. Vance'a w styczniu zostaną prowadzone rokowania episkopu-izraelskie.

Aresztowanie W. van Steena

We wtorek wieczorem aresztowano w Antwerpii działacza skrajnej prawicy belgijskiej Wernera van Steena, poszukiwanego od kilku dni za udział w nieudanej próbie uprowadzenia polskiego piłkarza Włodzimierza Lubańskiego. (PAP)

Stan wyjątkowy w prowincjach Turcji

Parlament turecki zatwierdził decyzję rządu w sprawie wprowadzenia w 13 prowincjach kraju stanu wyjątkowego, w związku z krwawymi wydarzeniami w mieście Karamanmaraş, gdzie zginęło 104 osoby, a ponad 1000 zostało rannych.

od GŁOSU

Hołd uczestnikom wolnościowego zrywu

Dokończenie ze str. 1

W Bibliotece Jagiellońskiej w Krakowie wyciekają z uszkodzonego kotła centralnego ogrzewania za lata — a zatem i zniszczyła — około 3000 różnych książek, w tej liczbie sporo dzieł niezwykle cennych, archiwalnych. Niedawno pisano o schwytanym szajki złodziei, którzy okradali z dzieł sztuki wiejskie kościoły.

Te dwa fakty tylko pozornie nie mają ze sobą nic wspólnego. Pozornie — bowiem w jednym i drugim przypadku chodzi o brak należytego dozoru i nadzoru. Oto w kotłowni o. krakowskiej placówki naukowej może chodzić o zaniedbanie okresowej roli czy zlekceważenie potrzeby bieżącego remontu, zaś w drugim przykładzie znów pojawia się rezultat bagatelizowania zarządzenia o należytych strzeżeniu wartościowych dzieł sztuki w kościołach. Związane z tymi stratami, a następnie — nadzwyczajne koszty wynikłe z konieczności przeprowadzania późniejszej naprawy o szerszym zakresie. Również brak należytego nadzoru w muzeach kościelnych czy cerkwiach był już przyczyną znacznych strat. I to niepowetowanych, gdyż sporo dzieł sztuki — wykradzionych z niedostatecznie zabezpieczonych miejsc kultu religijnego — przepało bez wieści.

Oba przykłady prowadzą do wspólnego wniosku: nigdy nie jest dość starań o to, by wszyscy chcieli sumiennie wypełniać swoje obowiązki.

EC

Wzmocniona aktywność społeczna

Rocznice związane z 60-leciem powstania KPP oraz 30-leciem zjednoczenia polskiego ruchu robotniczego i utworzenia PZPR, uczczone zostały w wielu regionach kraju wzmocnioną aktywnością społeczną. Wyrazem tego były różne inicjatywy podejmowane przez ludność, komitety samorządu mieszkańców, a także zespoły młodych radnych. Wzmocniona aktywność w czynach, w ostatnich kilku miesiącach, spowodowała znaczny wzrost ogólnych wartości prac wykonanych, w br. w tej formie społecznego zaangażowania.

Poczyniono już pierwsze wspólne podsumowania czynów. Wynika z nich, że np. mieszkańcy woj. sieradzkiego dotychczas wykonali prace o wartości około 230 mln zł.

nierze Wojska Polskiego, harcerze. W delegacji WK FJN w Poznaniu uczestniczyli m. in. przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych Poznańskiego, z sekretarzem KW PZPR — Marią Rynkiewicz, oraz uczestnicy powstania z przewodniczącym Krajowej Komisji Weteranów Powstania Wielkopolskiego — Bernardem Łuczewskim. Wzięli także przedstawiciele placówek konsularnych w Poznaniu, organizacji społecznych i młodzieżowych.

Spotkanie przed „Wiepofamą“

W godzinach południowych rocznicowe spotkanie odbyło się przed poznańską Fabryką Obrabiarek Specjalnych „Ponar — Wiepofama” przy ul. Dąbrowskiego. Fabryka ta, za służona dla regionu i gospodarki narodowej, otrzymała imię Powstańców Wielkopolskich. W obecności przedstawicieli władz politycznych, administracyjnych i resortowych weteranów powstania z poznańskich Jeżyc — Wojciech Palacz, długoletni pracownik „Wiepofamy” — Bronisław Gorzan oraz przedstawiciel zakładowej organizacji ZSMP — Roman Śrama dokonali z tej okazji odsłonięcia tablicy pamiątkowej. Następnie odbyła się sesja Konferencji Samorządu Robotniczego, podczas której zasłużonym pracownikom wręczono odznaczenia wojewódzkie, miejskie i resortowe.

Portrety w darze dla powstańców

W godzinach popołudniowych w Sali Białej Urzędu Miejskiego w Poznaniu grupie powstańców wielkopolskich wręczono artystyczne portrety fotograficzne (dzieło Zbigniewa Koltuniaka). Aktu wręczenia dokonali: sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Maria Rynkiewicz, prezydent Poznania — Władysław Sieboda i prezes Zarządu Województwa ZBoWiD — Marian Jakubowicz. Sekretarz KW PZPR podziękowała najserdeczniej weteranom powstania za ich bohaterstwo i patriotyczny trud. Czyn zbrojny sprzed 60 laty — powiedziała — napełnia nas dumą, budzi głębokie uczucie wdzięczności i szacunku. Tego roczne obchody Powstania Wielkopolskiego jeszcze raz stały się okazją do przypomnienia znaczenia patriotycznego zrywu dla losów Polski. (bran)

Kolejne pamiątki w muzeach

W dniach poprzedzających rocznicę wybuchu powstania,



Odsłanianie tablicy pamiątkowej na gmachu poznańskiej „Wiepofamy”.

Fot. — S. Wiktor

poznańskie i wielkopolskie muzea oraz izby pamięci wzbogaciły swoje zbiory o kolejne pamiątki bohaterskich walk o narodowe wyzwolenie. Wczoraj w Muzeum Narodowym w Poznaniu odbyło się przekazanie do zbiorów sztandaru Towarzystwa Miłośników Sceny Polskiej. Zostało ono założone 1 lutego 1919 roku, a jego członkowie uczestniczyli w Powstaniu Wielkopolskim. Sztandar przechowywano w rodzinie prezesa Towarzystwa, powstańca, wieloletniego inspektora Obrony Poznańskiej — Edmunda Zalewskiego. (zr)

Ogólnopolski zlot w Kaliszu

W programie trwających również w Kaliszkim obchodów 60 rocznicy zwycięskiej patriotycznej zrywu Wielkopolan w Kaliszu odbywa się 1 ogólnopolski zlot delegacji szkół im. Powstańców Wielkopolskich. Bierze w nim udział ponad 160 uczniów z 44 szkół w tym z siedmiu z województwa kaliskiego. Spotkanie to — z inicjatywy KW PZPR w Kaliszu i pod patronatem tygodnika „Za Wolność i Lud” — zorganizowało Kuratorium Oświaty i Wychowania. W czasie zlotu przewidziano m. in. sym-

pozjum pedagogów na temat pracy ideowo-wychowawczej, finał ogólnopolskiego konkursu wiedzy o Powstaniu Wielkopolskim oraz spotkania z weteranami. Przybyła tutaj młodzież oraz jej wychowawcy i instruktorzy ZHP będą także świadkami odsłonięcia dzisiaj pomnika Powstańców Wielkopolskich wzniesionego w Nowych Skalmierzycach.

Rozpoczęcie zlotu nastąpiło wczoraj w Wojewódzkim Domu Kultury. W inauguracji uczestniczyli przedstawiciele władz politycznych województwa kaliskiego oraz Kalisza. Zarządu Województwa ZBoWiD. Komendy Chorągwi Kaliskiej ZHP, a także — serdecznie witani przez młodzież — mieszkający na Złocie Kaliskiej — weterani powstania z 1918/19.

Spotkanie to stało się żywą lekcją patriotycznych i historycznych treści, okazją do wyrażenia szacunku i uznania bohaterom powstańczej walki. Jak podkreślił redaktor naczelny „Za Wolność i Lud” — Bohdan Rostropowicz, jednym z celów kaliskiego zlotu jest utworzenie rodziny szkół, noszących imię Powstańców Wielkopolskich, podobnej do istniejącej już rodziny szkół kłomnickich im. gen. Świerczewskiego. (ewi)

Obraduje polsko-radziecka komisja międzyrządowa

Dokończenie ze str. 1

współpracy naukowo-technicznej.

Szczególną uwagę komisja poświęca sprawom dalszego odbudowania specjalizacji i koordynacji produkcji między najważniejszymi gałęziami gospodarki narodowej obu krajów. Na konieczność tego zwrócili uwagę podczas spotkania na Krynicy w sierpniu br. Leonid Breżniew i Edward Gierek.

Na sesji omówiono m. in. perspektywę współpracy w produkcji sprzętu elektrycznego i wyrobów młynów, technicznego sprzętu górniczego, zespołów winiarskich, suwnic

mostowych i okrętowych silników wysokoprężnych.

Przemawiając na posiedzeniu. Tadeusz Wrzaszczyk stwierdził, że działalność komisji odgrywa istotną rolę w rozwoju potencjału ekonomicznego obu krajów. Polska przywiązuje wielką wagę do wspólnej pracy ze Związkiem Radzieckim — podkreślił. W 1979 r. wzajemne obroty towarowe wzrosną o ponad 9 procent. Polska zainteresowana jest doświadczeniami radzieckiego sprzętu, surowców i materiałów. Z kolei polskie urządzenia techniczne stosowane są w wielu przedsiębiorstwach Związku Radzieckiego. (PAP)

Bezrobocie nadal poważnym problemem gospodarczym w RFN

Rzecznik rządu bawarskiego Armin Gruenewald oświadczył, że jego zdaniem bezrobocie będzie również w 1979 roku poważnym problemem gospodarczym i społecznym dla Republiki Federalnej. Nie sposób obecnie powiedzieć czy w przyszłym roku nastąpi w RFN zmniejszenie liczby bezrobotnych. Gruenewald uważa, że bezrobocie, które występuje nie tylko w krajach Europy zachodniej, ale również w Stanach Zjednoczonych i Japonii, okazało się problemem

znacznie trudniejszym do rozwiązania niż początkowo przypuszczano. Zdaniem rzecznika rządu, sytuacja na rynku pracy pogarsza jeszcze wzrastająca szybko liczba kobiet poszukujących zatrudnienia w niepełnym wymiarze godzin. W ostatnich pięciu latach liczba kobiet szukających pracy na pół lub ćwierć etatu dla poprawy budżetu domowego wzrosła w Republice Federalnej prawie dziesięciokrotnie. (PAP)

Zmarł prezydent Algierii

Dokończenie ze str. 1

Jak oświadczone oficjalnie w Algierze, pogrzeb prezydenta Bumediena odbędzie się w piątek 29 grudnia.

Zmarły prezydent, Huari Bumedien (ur. 23 sierpnia 1932 r.) pochodził z biednej rodziny chłopskiej z północno-wschodniej Algierii. Jego prawdziwe imię i nazwisko brzmiało: Mohamed Bucharaba. Huari Bumedien — to pseudonim z okresu walk o niepodległość Algierii. Pierwsze nauki w języku arabskim pobierał w Guelma, w pobliżu rodzinnej wsi, a następnie w Konstantynie. Później studiował w Tunisie i na arabskim Uniwersytecie Al Azhar w Kairze, gdzie aktywnie uczestniczył w działalności algierskiego ruchu niepodległościowego.

Po wybuchu powstania w Algierii 1 listopada 1954 r. i rozpoczęciu wojny o niepodległość powrócił do

Algierii i od 1957 roku był w stopniu pułkownika dowódcą V Wilajii (orankiej) — jednego z pięciu partyzanckich okręgów polityczno-wojskowych Frontu Wyzwolenia Narodowego. W 1969 r. został mianowany szefem sztabu Armii Wyzwolenia Narodowego, której był organizatorem.

Po ogłoszeniu niepodległości Algierii w latach 1962–65 Bumedien był ministrem obrony, a następnie wicepremierem i członkiem Biura Politycznego Partii Frontu Wyzwolenia Narodowego.

19 czerwca 1965 r. Huari Bumedien, jako przewodniczący Rady Rewolucyjnej, przejął bezpośrednio władzę w Algierii. Był równocześnie szefem rządu, naczelnym dowódcą armii i ministrem obrony narodowej.

W wyborach powszechnych w grudniu 1976 Huari Bumedien został wybrany prezydentem Algierskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej. (PAP)

„Mały Lotek“

I LOSOWANIE
16, 22, 24, 27, 35II LOSOWANIE
2, 8, 9, 29, 32

Końcówka banderoli 62:7

„Express-Lotek“

6, 29, 32, 33, 45

Nowa książka L. Breżniewa

Analiza wpływu socjalizmu na aktualną sytuację w świecie jest przedmiotem nowej książki Leonida Breżniewa, zatytułowanej „Świat socjalizmu — zwycięstwo wielkich idei”, która ukazała się niedawno w ZSRR nakładem Wydawnictwa Literatury Politycznej. Dziennik „Prawda” w opublikowanym 27 bm. artykule redakcyjnym podkreśla, że w książce ukazany jest proces kształtowania się i rozwoju światowego systemu socjalistycznego. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dzień 29 grudnia: zachmurzenie duży, okresami opady mżawki i deszczu ze śniegiem.

Temperatura minimalna minus 2 stopnie, maksymalna plus 2 stopnie. Wiatry słabe.

Wczoraj o godz. 19 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu minus 2 stopnie, w Kaliszu minus 2 stopnie, w Koninie minus 1 stopnie, w Rzeszowie minus 1 stopnie, w Pile 0 stopni, ciśnienie 756 mm.

Dziś w serwisie informacyjnym opracował Andrzej Piechocki.

KRONIKA DNIA

KWIATY NA GROBIE J. TUWIMA

27 bm. w 25 rocznicę śmierci jednego z najwybitniejszych poetów polskich naszego stulecia Juliana Tuwima — jego grób w Alei Zasłużonych na Cmentarzu Powązkowskim pokryły wiązanki kwiatów — od licznych miłośników jego poezji, pisarzy i wydawców. Wzięli także m. in. przedstawiciele Ministerstwa Kultury i Sztuki i Związku Literatów Polskich. (PAP)

ZDECYDOWANE ZWYCIĘSTWO POZNAŃSKIEJ AR

Ogłoszone wyniki I Ogólnopolskiej Olimpiady Wiedzy Zootechnicznej, która odbyła się w Szczecinie, a zorganizowana została przez Wydział Zootechniczny miejscowej AR. W olimpiadzie uczestniczyły trzyosobowe ekipy reprezentujące Akademię Rolniczą w Lublinie, Poznań, Wrocław, Krakowie i Szczecinie oraz Akademię Rolniczo-Techniczną w Olsztynie i Akademię Techniczno-Rolniczą w Bydgoszczy.

W klasyfikacji zespołowej pierwsze miejsce zajął Poznań przed Szczecinem i Olsztynem. W klasyfikacji indywidualnej zwyciężył Leszek Nagowski z Poznania, drugie miejsce zajął ex aequo Alfreda Zubko (Szczecin) i Stanisław Bruchwała (Poznań), a trzecie — Mieczysław Osizko z Wrocławia. (PAP)

Sprawa „Świątyni ludu“

Orzeczenie sądu gujańskiego

Sąd Okręgowy w Matthews Ridge w Gujanie wydał orzeczenie w sprawie masakry, jaka 18 listopada miała miejsce w kolonii Jonestown zamieszkałej przez członków amerykańskiej sekty „Świątynia ludu”.

Według opinii sądu spośród 914 ofiar masakry jedynie dwie popełniły dobrowolne samobójstwo. Pozostali mieszkańcy kolonii, a jednocześnie członkowie sekty padli ofiarą zabójstwa. (PAP)

Maleje wydobywcie węgla kamiennego w krajach EWG

Wydobywcie węgla kamiennego w krajach EWG (w grę wchodzi W. Brytania, RFN, Francja i Belgia) zmniejszyło się w roku bieżącym do 253,1 mln ton w porównaniu z 255,9 mln ton w roku ubiegłym. 160,5 w roku 1976 i 265,9 mln ton w roku 1975. Mimo trudności energetycznych i wielokrotnego podkreślania przez różne instancje EWG roli węgla jako paliwa alternatywnego w stosunku do ropy naftowej, jego wydobywcie spadło od roku 1974 o 17,3 mln ton. Tendencja ta powinna zostać nieco zahamowana w ciągu najbliższych lat dzięki realizowanym, już bądź zamierzonym inwestycjom. Wzimo to — jak się przewiduje

wydobywcie węgla zmniejszy się do roku 1981 o dalsze 5 mln ton.

W opublikowanym ostatnio raporcie komisja EWG wyceniła, że na dłuższą metę wydobywcie węgla w czterech wymienionych krajach powinno kształtować się na poziomie 250–260 mln ton rocznie. Jednakże osiągnięcie tego celu zależy od wielu czynników, takich jak polityka rządów i przedsiębiorstw, rezerwa na zamykania kopalń niebezpiecznych itp. Niedawna sesja Rady Ministerialnej EWG poświęcona problemom energetycznym, ujawniła poważne sprzeczności poglądów zainteresowanych krajów. (PAP)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH” — POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.
Redaguje kolegium:
Wiesław Porzycki (red. naczelny) Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),
Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa, Zbigniew Sek.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączą wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami: 665-718. Sekretariat red. naczelnego: 454-09. Zastępca red. naczelnego: 665-718. Sekretarz redakcji: 648-85. Dział informacyjny: 665-939. Dział sportowy: 648-45. Redakcja pisma: 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wplaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: za miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półroczcie (156 zł).

Indeks nr 35028

J-18

Którędy ucieka czas pracy

Brak ludzi czy...

Rozmowa w jednym z poznańskich przedsiębiorstw. Temat — zmiany, jakie mają nastąpić w strukturze zatrudnienia. Poirytowany szef jednej z komórek administracji: — Nie możemy „się wyrobić” a tu jeszcze mamy oddawać etaty! — W dyskusji w sposób mniej lub bardziej czynny uczestniczą pozostali pracownicy działu. Przez godzinę udowadniają, jak bardzo „zawaleni” są pracą.

Czy zdawali sobie sprawę, że tracąc kilka godzin roboczych (godzina raz parę osób) wykazali — wbrew sobie — istnienie niezaprzeczalnych „luzów” czasowych w ich dziale?

Nie przybędzie
— ubędzie

Ten drobny przykład potwierdza konieczność nowego spojrzenia na problemy efektywnego gospodarowania ludzką pracą. Sytuacja na tak zwanym rynku pracy jest bowiem inna niż jeszcze kilka lat a nawet miesięcy temu. Przypomnijmy, co mówił na ten temat referat Biura Politycznego KC PZPR na XIII Plenum KC. Podkreślając fakt, że przyrost liczby nowych rąk do pracy będzie nadal systematycznie mały, kierownictwo partii zwróciło uwagę, iż konieczne jest znaczne zasilenie w kadry kwalifikowane takich działów gospodarki, jak usługi i rolnictwo, służba zdrowia i inne. W tej sytuacji wzrost produkcji w przemyśle i budownictwie, a także w innych działach musi być osiągany wyłącznie poprzez wzrost wydajności pracy. Co więcej — „przemysł i budownictwo muszą poprzez racjonalizację zatrudnienia w już pracujących zakładach wyzwalając rezerwy dla obsady stanowisk pracy w nowych obiektach”. Innymi słowy — tu i ówdzie ludzi ubędzie.

Czy rację więc mają ci, którzy podnoszą larum, że przy takim niedostatku rąk do pracy, wykonanie zadań produkcyjnych przerasta realne możliwości?

Pytanie takie miałoby swój sens wówczas, gdyby dotychczasowa gospodarka zasobami pracy — ludzkim czasem, kwalifikacjami, zdolnościami — od powiadała wszelkim regułom

efektywności. Do takiego stanu dość nam jednak daleko — i z tym zgodzi się na pewno każdy szef zespołu czy załogi (zwłaszcza jeśli będzie mowa o efektywności w ogóle, bez odniesień do jego podwórka, bo niech tylko ktoś zaproponuje oddanie choćby jednego etatu!). Nawet w gospodarce Wielkopolsce wykorzystanie ludzkiego potencjału nie może zadowalać. W materiałach Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu na dzisiejsze posiedzenie plenarne wskazano dziewięć rodzajów niedomagań, trudnych do pogodzenia z racjonalnym wykorzystaniem prawie pół miliona pracowników, zatrudnionych w gospodarce społecznej województwa poznańskiego.

Zatrzymajmy się chwilę przy najważniejszych.

Zatkać dziurę w garnku

Jednym z najczęściej powtarzanych truizmów jest ten, który mówi o stale zwiększającej cenie czasu. Statystycy obliczają wartość produkcyjną minuty. Jest ona, oczywiście, coraz większa. Tymczasem... Z roku na rok rośnie w skali kraju liczba godzin nieprzepracowanych w przemyśle. W roku 1974 wynosiła ona na zatrudnionego 94 godziny, w pierwszym półroczu 1978 — 111 godzin. Wśród najczęstszych przyczyn — nieusprawiedliwiona absencja, szwankująca dyscyplina. Na ogólną ilość spóźnień do pracy w 60 zbadanych w tym roku zakładach Poznańskiego — jedna trzecia to spóźnienia nieusprawiedliwione. Co więcej — zarówno w ubiegłym jak i w tym roku średnio co trzeci pracownik na ogólną liczbę zatrudnionych w tym województwie spóźnił się do pracy, bądź opuścił stanowisko wcześniej. Oznacza to, że pracował 20—30 minut krócej niż powinien.

Twierdzenie, że wszystkie straty czasu powstają z winy pracowników byłoby niedopuszczalnym uproszczeniem czy wręcz nieprawdą. Nie można przecież pomijać takich faktów, jak przerwy w dopływie energii elektrycznej, opóźnienia w dostawach surowców, opakowań, czy wreszcie awarie

maszyn. Trzeba też uwzględnić spóźnienia spowodowane zakłóceniami w funkcjonowaniu komunikacji miejskiej i podmiejskiej. Splot przyczyn obciąża konto zlej organizacji pracy — zarówno w skali zakładu, jak i branży czy resortu.

Rekapitulując ten aspekt zagadnienia: jak pogodzić biadolenie niektórych kierownictw zakładów na temat braków w zatrudnieniu — z ewidentnym marnotrawstwem czasu, wynikającym ze słabej dyscypliny, z niedomagań w organizacji i zarządzaniu? Dr Janusz Obodowski, podsekretarz stanu w Ministerstwie Pracy, Płac i Spraw Socjalnych, posłużył się niedawno w wywiadzie prasowym metaforą dziurawego garnka. Poziom wody w tym garnku to poziom zatrudnienia, a wycieki przez dziurę w dnie to strata czasu. Im więcej czasu wyleje się bezproduktywnie — tym głośniejsze wołanie o dodatkowe ręce do pracy.

Nie każdy na swoim miejscu

Ocena wykorzystania kadr kwalifikowanych w województwie poznańskim wykazała dość częste przypadki zatrudniania pracowników niezgodnie z poziomem ich wykształcenia oraz niezgodnie z wyuczonym zawodem. Żadne to odkrycie — przed kilku laty poszukiwano w Pile bardzo tam potrzebnych piekarzy. Otóż tych specjalistów od ugniatacia ciasta znaleziono między innymi... wśród pracowników remontujących parowozy w miejscowych ZNTK. Wspomniana ocena na dokonana w Poznaniu (w roku 1973, ale stan faktyczny niewiele się zmienił) ujawniła, iż spośród ludzi z wykształceniem wyższym ponad 9000 osób zajmowało stanowiska niezgodne z ich kwalifikacjami. W grupie pracowników z wykształceniem średnim zawodowym i ogólnokształcącym niezgodność ta dotyczyła 40 000 osób. Jeśli dodamy, iż badania NOT dowiodły, że dla 40—45

procent prac wykonywanych przez inżynierów wystarczyłyby kwalifikacje techników — rezerwy zatrudnienia wynikałyby tylko z rozmieszczenia ludzi zgodnie z ich rzeczywistymi kwalifikacjami okazały się bardzo znaczne.

Tkwią one również w ruchu wynalazczości pracowniczej, z różnych przyczyn nie dość efektywnym, w dostosowywaniu norm pracy do nowych technik i technologii (w poznańskiej „Goplanie” czy „Polmosie” niektórzy wykonują ponad dwa i pół raza więcej niż przewiduje norma), w rozszerzaniu systemu wielozmianowego, a także w sprowadzeniu do należytego poziomu stanu zatrudnienia administracji gospodarstw w Poznaniu przedsięwzięcia, w których co piąty pracownik należy do grupy nieprodukcyjnej.

Najpewniejsza droga

Ze względu na swój potencjał ludnościowy, naukowo-badawczy oraz wysoki poziom kwalifikacji pracowników — województwo poznańskie nadal będzie należeć do regionów o dynamicznie rozwijającej się gospodarce. Do roku 1985 przemysł tutejszy będzie musiał zatrudnić dodatkowo 18 000 osób. Z przyrostu zasobów pracy zapotrzebowanie to zostanie pokryte nawet nie w połowie. Nie jest to wizja budząca szczególny niepokój. „Nie ma bowiem w województwie poznańskim — czytamy w materiałach na dzisiejsze plenum KW PZPR — bezwzględnie braku rąk do pracy, jest natomiast nieefektywna gospodarka zasobami pracy, powodująca ich niepełne wykorzystanie, a niekiedy wręcz marnotrawstwo.”

Tak otwarte postawienie sprawy właśnie w tym województwie jest szczególnie przekonującym przejawem nowego sposobu myślenia o skutecznym wykorzystaniu najcenniejszego potencjału kraju — ludzi, ich kwalifikacji i możliwości. Jest to najpewniejsza droga do dalszej poprawy warunków życia.

KAZIMIERZ
MARCINKOWSKI

25 lat „Wochenpostu“

Najpopularniejszy tygodnik NRD

W grudniu minęła 25 rocznica powstania najpopularniejszego w Niemieckiej Republice Demokratycznej tygodnika „Wochenpost”. Od ponad 15 lat łączy „Głos Wielkopolski” z redakcją „Wochenpost” serdeczne więzi polegające także na stałej wymianie dziennikarskiej. Co roku nasz dziennikarz jedzie na dwa tygodnie jako gość „Wochenpostu”, w zamian zaś podejmujemy kolegę z Berlina. Ale nie tylko wymiany charakteryzują naszą współpracę. Organizujemy także wspólne dziennikarskie przedsięwzięcia, które przyniosły plon w postaci reportaży. Na przykład w 1974 roku organizowaliśmy wspólnie z redakcją „Wochenpostu” dziennikarską podróż wzdłuż obu brzegów Odry. „Głos” opublikował serię materiałów ukazujących wiele więzi łączących Polskę i NRD. Na łamach „Wochenpostu” podobnie, z tym, że dziennikarze niemieccy Hans Pollak i Hartmut Moreike wydali także nakładem lipskiego Brockhaus Verlag książkę pt. „Impressionen an der Oder”. Inna dziennikarka „Wochenpostu” — Margot Planstiel, napisała serię reportaży o Łodzi pt. „Geliebtes Lódz” (co znaczy „Ukochana Łódź”, tytuł pochodzi z adaptacji słów „Das Gelobte Land” — Ziemia obiecana).

„Wochenpost” ukazuje się co tydzień w nakładzie 1 300 000 egzemplarzy o objętości 32 stron w formacie połowy „Trybuny Ludu”. Styl redagowania tego tygodnika można określić jako coś pośredniego między „Polityką” a „Kulisami”, chociaż sposób redagowania bliższy jest „Kulisom”. Dużą wagę przywiązuje redakcja do listów, które zawsze zajmują drugą stronę. Czytelnicy piszą właściwie o wszystkim, od spraw politycznych poczynając, a na ciekawostkach kończąc. Oto w jednym z grudniowych numerów znajdujemy list nieocznego świadka morderstwa dokonanych przez hitlerowców podczas tzw. kryształowej nocy, a także list, w którym inny czytelnik wytyka redakcji błąd w wyliczeniu ile lat trwa... bilion sekund. Kierownictwo redakcji (naczelnik redaktor — Kurt Neheimer, zastępcy — Klaus Polkehn, Lotmar Popp i Sigurd Darac) szczególną uwagę zwraca na takie redagowanie pisma, żeby każdy czytelnik znalazł w nim coś dla siebie. Jest to formula bardzo trudna do zrealizowania, zwłaszcza gdy dba się o wysoki poziom publikacji i unika pogoni za tanią sensacją.

„Wochenpost” czytają wszyscy, od robotnika do profesora. Tygodnik rozchodzi się przede wszystkim w środowiskach miejskich, a najliczniej czytają go ludzie w wieku od 30 do 40 lat. Oprócz listów ma „Wochenpost” sporo reportaży, felietony, recenzje teatralne i filmowe, ale nie brak też takich pozycji, jak tygodniowy program telewizyjny, humor, zagadki, krzyżówki, porady, przebiegi kulinarne, liczne ogłoszenia drobne (w tym — wiele matrymonialnych).

Polityka, nauka, kultura, sprawy zagraniczne — oto przykładowo podane najbardziej liczne się w pracy redakcyjnej działy tematyczne. „Wochenpost” bardzo dużo miejsca poświęca na swych łamach problematyce polskiej, przy czym najbardziej wyspecjalizowanym dziennikarzem w tej dziedzinie jest Hans Pollak, który był w Polsce kilkadziesiąt razy i z każdej swej podróży po naszym kraju przywozi ciekawe pozycje. Jest on jednym z tych dziennikarzy, którzy wnieśli duży wkład w tworzenie przyjaznych stosunków pomiędzy obywatelami Polski i NRD. Dzięki swym licznym publikacjom przybliżył nasz kraj czytelnikom „Wochenpostu”.

W tym popularnym tygodniku myśli się o nowej serii reportaży poświęconych Polsce. Wprawdzie jeszcze koncepcja tych reportaży nie jest ostatecznie sformułowana, ale już teraz wiadomo, że na pewno będzie to ciekawe, odkrywcze i wnoszące istotny wkład do wiedzy naszych sąsiadów zza Odry o życiu, pracy i dokonaniach Polaków.

Redakcja „Wochenpostu” (licząca 60 dziennikarzy) za swe osiągnięcia wyróżniona została wysokim odznaczeniem — Złotym Orderem Zasługi dla Ojczyzny.

Zapraszamy redakcję i jej zespołowi serdecznie gratulujemy z okazji 25-lecia i życzymy dalszych dziennikarskich osiągnięć, także w krzewieniu przyjaźni i współpracy polsko-NRD-owskiej.

M. F.

„Węglowa — bis” w Wielkopolsce

Z lokalnej linii — magistrala kolejowa

Ekspediovanie węgla ze Śląska jest jednym z ważniejszych zadań polskiego kolejnictwa. To czarne złoto musi bowiem sprawnie i szybko być rozwożone do różnych zakątków kraju, a także do portów, skąd statkami rozsyłane jest do odbiorców na obu półkulach. Za nieterminowy załadunek statków trzeba drogo płać, dużo zależy przeto od rytmicznych dostaw węgla, które w większości odbywają się... jedną linią kolejową.

Przelotowość trasy Tarnowskie Góry — Karsznice — Gdynia jest więc maksymalnie wykorzystana. Dość stwierdzić, że codziennie do śląskich kopalni przekazywać trzeba do załadunku około 10 000 wagonów. Jak je sprawnie wywieźć, skoro na wspomnianej trasie nie można już zwiększyć liczby pociągów? Można jedynie — i tak się też czyni — transportować węgiel pojemniejszymi wagonami, prowadzonymi przez mocne, dwuczłonowe elektrowozy. Ale i te rezerwy się wyczerpią.

Ministerstwo Komunikacji przewidziało to przed pięciu laty, kiedy powzięło decyzję o budowie magistrali „węglowej — bis”: Śląsk — Kluczbork — Ostrów — Jarocin — Gniezno

— Kcynia — Nakło — Chojnice — Tczew — Gdańsk. Cała trasa ma być dwutorowa i zelektryfikowana. Do tej pory za miar ów zrealizowano do Gniezna, a dalej — roboty trwają i następne odcinki poddawane są gruntownej modernizacji.

Spora część „węglowej-bis” przebiega przez Zachodnią Dystrykt Okręgową Kolei Państwowych w Poznaniu i obecnie główne roboty koncentrują się na jej terenie oraz na granicy z północnym okręgiem. Dobre tempo prac na poprzednich odcinkach w granicach okręgu zachodniego zobowiązuje do podobnie solidnego i terminowego unowocześnienia „trasy gnieźnieńskiej”, jak nazwano rekonstruowany teraz odcinek. Chodzi bowiem o przekształcenie linii lokalnej w magistralną na 52-kilometrowym odcinku z Gniezna do miejscowości Rusiec. Jak rozdzieli się obecnie ta trasa, uznana przez władze resortu za budowę szczególnie ważną dla transportu kolejowego? Odpowiedź na to pytanie jest tym bardziej interesująca, że zadanie powierzono nie specjalistycznym przedsiębiorstwom robót kolejowych, lecz ekipom torowców z niewielkich oddziałów zmechanizowanych robót. W okręgu zachodnim funkcję tę pełni oddział wagonowiczy. Miał to być dlań „chrzest” budowlany, bo zakład działa od niedawna.

Przedsięwzięcie jest wyjątkowo trudne, w niektórych miejscach trzeba obniżyć torowisko nawet o 2,4 metra! Tak czyni się obecnie na trasie gnieźnieńskiej, gdzie miejscami jest zbyt duże nachylenie terenu. W tym rejonie skorygować trzeba siedem odcinków torów o łącznej długości 8,8 kilometra.

Przez długi okres notowano kłopoty z dostawą odpowiedniej ilości piasku na nasypy. Doprowadziło to do tego, że na stacji w Ślawie do pobliskiej, nowej żwirowni. Kruszewo ładuje się na duże wagony samowyładowcze i pociągami wahadłowymi rozwozi go do modernizowanej trasy. Te same pociągi w powrotnej drodze zabierają ziemię na specjalne wysypiska.

Co już zrobiono? Na odcinku Damasławek — Janowiec przebudowano wiadukt kolejowy, a most nad Wełną wkrótce będzie odnowiony. Przeniesiono w inne miejsce kilkanaście linii energetycznych i telekomunikacyjnych, zmodyfikowano urządzenia zabezpieczenia ruchu i łączności. Zbudowano 7 nastawni, a następnie wznosi się. Całkowicie przebudowano stację w Damasławku, Łopieninie

i Zdziechowie; do podobnych robót przystąpiono na stacjach w Janowcu i Winiarach, gdzie wymienia się nawierzchnie peronów i przebudowuje układ torowy.

Planowane też modernizację stacji w Wapnie, ale trzeba było z tego zrezygnować z powodu szkód po pamiętnej katastrofie górniczej. Na stacji powstały bowiem doły, tory zostały zdeformowane — od ponad roku tamtejsza stacja jest więc zamknięta i wstrzymane ruch pociągów na trasie Damasławek — Kcynia. Ekspert z Wyższego Urzędu Górniczego w Katowicach stwierdził, że stacja PKF znalazła się w strefie zagrożonej następnyimi ruchami ziemi. Orzekli, iż nowa linia kolejowa można prowadzić w odległości przynajmniej kilometra od Wapna. Przygotowano więc w poznańskim Biurze Projektów Kolejowych dokumentację nowego odcinka tej linii oraz nowej stacji w Srebrnej Górze. To nieprzewidziana robota; przystąpi się do niej wiosną.

Ministerstwo Komunikacji ustaliło, że modernizacja odcinka „węglowej-bis” w obrębie zachodniego okręgu powinna się zakończyć u schyłku roku 1980. Czasu pozostało więc niewiele, a pracy jeszcze sporo. Realizatorzy tego przedsięwzięcia, którym wydatna pomoc okazuje pododdział wojsk kolejowo-drogowych, postanowili więc w najbliższych miesiącach przyspieszyć tempo robót.

PIOTR BOROWICZ



Żołnierze z jednostek kolejowo-drogowych okazują dużą pomoc przy modernizowaniu żelaznych szlaków w Wielkopolsce. CAF — fot. Sobieszczyk

Z każdym rokiem wzrasta wartość polsko-radzieckich obrotów handlowych

Wypowiedź ministra handlu zagranicznego i gospodarki morskiej — J. Olszewskiego

W związku z podpisaniem protokołu o wymianie towarowej i płatnościach na 1979 r. między Polską i Związkiem Radzieckim, minister handlu zagranicznego i gospodarki morskiej Jerzy Olszewski oświadczył:

Ilekoć podpisuję protokół handlowy ze Związkiem Radzieckim z satysfakcją stwierdzam, że przy tak wysokim poziomie obrotów udaje się nam stale zwiększać tempo przyrostu naszej wymiany. Dla przypomnienia podam, że zaledwie dwa lata temu podpisaliśmy podobny protokół, który zakładał wymianę handlową z ZSRR wartości około 21 mld zł dewizowych. Natomiast w przyszłym roku polsko-radzieckie obroty osiągną już prawie 34 mld zł dewizowych. Jak wysoki jest to przyrost — łatwo obliczyć, lecz żebym zabrał co krzywe się za tą kwotą 10 mld zł dewizowych, ile

ludzkiego wysiłku w produkcji, handlu, transporcie itp. podam, iż właśnie mniej więcej 10 mld zł dewizowych wynosiły nasze wzajemne obroty handlowe ze Związkiem Radzieckim nie tak dawno — w 1970 roku. Od lat ZSRR jest największym partnerem handlowym Polski, a nasza wymiana z tym krajem stanowi ponad trzecią część globalnych obrotów Polski z zagranicą.

Ważne miejsce w polsko-radzieckich obrotach handlowych w 1979 r. zajmą, tak jak dotychczas, wyroby przemysłowe, powszechnego użytku, które wzbogacają zaopatrzenie rynków wewnętrznych obu krajów.

W podpisanym protokole zapewniona została także dodatkowa kwota środków dewizowych na kontynuację zakupów towarów rynkowych przez nasze Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Usług oraz

prowadzenie wymiany przygranicznej. Zapewniono także możliwość dokonania w ciągu roku zakupu nowych towarów rynkowych, których produkcję rozpocznie się w tym czasie w ZSRR.

Jeśli chodzi o polski eksport artykułów powszechnego użytku — to dominować w nim będą wyroby przemysłu lekkiego — odzież, bielizna, wyroby dziewiarskie, tkaniny, obuwie i galanteria skórzana oraz przemysł chemiczny — głównie leki i kosmetyki.

Należy jednak podkreślić, iż w naszym eksporcie do Kraju Rad prawie 60 procent stanowią maszyny i urządzenia produkcyjne oraz środki transportu, natomiast w imporcie podstawową grupą towarową są surowce i materiały do produkcji.

Notował
JERZY GRZYWA

„Der Spiegel” o procesach zbrodniarzy hitlerowskich

„Der Spiegel” pisze o toczących się przed sądami RFN procesach przeciwko zbrodniarzom hitlerowskim. Jest takich procesów kilkanaście, ale opinia publiczna w RFN niewiele wie o nich. Zapomniane procesy? — zadaje pytanie tygodnik.

Przed trzema miesiącami sąd przysięgłych w Bochum otwierał proces sześciu b. SS-manów. Dziś na ławie oskarżonych zasiada już tylko trzech. Lekarze uznali, że pozostali nie są zdolni uczestniczyć w rozprawie.

To co się rozgrywa przed sądem w Bochum i gdzie indziej jest typowe — stwierdza „Der Spiegel”. Po wieloletnich dochodzeniach prokuratury sporządzają akty oskarżenia i rozpoczyna się rozprawa. Procesy toczą się latami, a sędziowie, ławnicy i obrońcy mają zastępców, aby — jeżeli jeden odpadne — nie trzeba było wznowiać rozprawy od początku.

Zachodniemieckie organa sprawiedliwości wszczęły 84 400 dochodzeń przeciw zbrodniarzom hitlerowskim, ale wyroki zapadły tylko w sprawie 6 432 osób. (PAP)

Nowości Wydawnictwa UAM

Ozdoba ojczyzny i chwała

„Nie przysłuchi się językiem gardzić, w którym się kto urodził, owszem, to czyni ozdobę ojczyzny i chwałę; język swój rozszerzać co najwięcej, aby tak mógł być dostateczny jako u naszych narodów”. Takim cytatem z dzieła Sebastiana Patrycego, które ukazało się drukiem w Krakowie roku 1605, Lech Słowiński rozpoczyna swoją drugą książkę o sytuacji języka polskiego w szkole. Wiele lat temu (wówczas: „Nauka literatury polskiej w szkole średniej w latach 1775-1914”). Niełatwe miał autor zadanie: znaleźć do dzieł języka ojczystego w nauczaniu szkolnym czasów przedrozbiorowych pozostało już niewiele (w czasie Powstania Warszawskiego spłonęło prawie całe archiwum Komisji Edukacji Narodowej), ponadto podjęty przezeń problem ma zasięg interdyscyplinarny, wymaga znajomości nie tylko historii oświaty i wychowania w Polsce, ale i w Europie oraz sytuacji politycznej kraju.

trzech głównych bibliotekach polnych: im. E. Raczyńskiego, Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk oraz w Bibliotece Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.

„Nauka języka polskiego w szkołach Rzeczypospolitej przedrozbiorowej” stanowi pierwszą próbę syntetycznego zaprezentowania tego problemu w literaturze pedagogicznej. Dziś, kiedy polskie szkolnictwo stoi u progu wielkiej reformy, warto się zapoznać z tą pracą, aby z dorobku minionych pokoleń — jak czytamy we wstępie — przejąć te wszystkie wartości, które mogą nam służyć skuteczną pomocą w budowie nowej, lepszej szkoły przyszłości. (zr)

*) Lech Słowiński „Nauka języka polskiego w szkołach Rzeczypospolitej przedrozbiorowej”, Wydawnictwo Naukowe UAM w Poznaniu 1978 r., s. 255, cena 73 zł.

*

Nakładem Wydawnictwa Naukowego UAM ostatnio ukazały się również następujące publikacje: „Wybrane zagadnienia z optyki nieliniowej” — opracowanie zbiorowe pod redakcją Stanisława Klecha.

Stefan Zynda „Podział środowiska Nadodrza na fizycznogeograficzne jednostki przestrzenne i ocena dla niektórych potrzeb planowania przestrzennego”.

„Studia metodologiczne”, zeszyt 18 poświęcony integracji nauki.

Przed X Zjazdem TPPR

Ćwierć miliona uczestników spotkań z piosenką Kraju Rad

Od 17 lat niezmiennym powodzeniem cieszy się Festiwal Piosenki Radzieckiej w Zielonej Górze, jedyna tego typu impreza organizowana w krajach socjalistycznych. Poprzedzany konkursem piosenki radzieckiej, w którym w bieżącym roku brało udział 130 000 wykonawców, głównie młodzieżowych, festiwal zielonogórski wszedł już na trwałe do kalendarza najważniejszych wydarzeń kulturalnych w Polsce. Integralną jego częścią jest konkurs piosenki i tańca Kraju Rad dla dzieci szkół podstawowych, w którym w br. uczestniczyło 140 000 najmłodszych. Tak więc, każdego roku w spotkaniach z piosenką radziecką w Polsce bierze udział ponad ćwierć miliona dziewcząt i

Mechanizm przepływu limfy

Doniosłe odkrycie polskiego uczonego

Cennego odkrycia, o doniosłym znaczeniu medycznym dokonał prof. Waldemar Olszewski z Zakładu Chirurgii Transplantacyjnej Centrum Medycyny Doświadczalnej i Klinicznej PAN w Warszawie. Polega ono na określeniu mechanizmu przepływu płynu tkankowego i limfy w naczyniach limfatycznych człowieka. Odkrycie to będzie miało istotne znaczenie praktyczne w diagnostyce i leczeniu różnego rodzaju obrzęków — opuchnięć, których przyczyny nie były dotychczas dostatecznie znane.

Trudno przewidzieć, jak rozległe będą dalsze konsekwencje praktyczne tego odkrycia, które ma duże znaczenie dla poznania mechanizmu działania układu limfatycznego.

Mechanizm przepływu limfy naczyniami limfatycznymi z tkanek do serca — stanowił dotychczas zagadkę. Istniały na ten temat różne teorie i poglądy, nie tłumaczyły one jednak istoty sprawy. (PAP)

Strzelcy Grunwaldu na piątym miejscu w drużynowych mistrzostwach Polski

Tegoroczną edycję rozgrywek o drużynowe mistrzostwo Polski w strzelaniu z broni pneumatycznej zawodnicy polskiego Grunwaldu zakończyli zdobyciem 5 miejsca. W rywalizacji wzięło udział 21 klubów. Po dwóch półfinałach (we Wrocławiu i w Katowicach) poznaniacy zajęli 6 miejsce, które pozwoliło im startować w finale „A”, we Wrocławiu.

Wśród sześciu najlepszych w Polsce drużyn zwyciężyła Gwardia Zielona Góra — 421 pkt., przed Gwardią Warszawą 356 pkt., Zawiszą Bydgoszcz — 308 pkt., Śląskiem Wrocław — 298 pkt., Grunwaldem — 289 pkt., i Gwardią Katowice — 243 pkt.

Indywidualnie wśród zawodników Grunwaldu najlepiej strzelali: Maria Olejniczak (karabinek pneumatyczny seniorów), która zajęła 1 miejsce, mając na koncie 384 pkt., Piotr Wolny (karabinek pneumatyczny seniorów) — również zajął 1 miejsce, gromadząc 385 pkt., drugi w tej konkurencji był Lech Pawłowski — 382 pkt. Drugie miejsce zajął także Paweł Małek (pistolet pneumatyczny seniorów) — 382 pkt.

Na początku stycznia 1979 r. zawodnicy sekcji strzeleckiej Grunwaldu wystartują w międzynarodowych mistrzostwach Wojska Polskiego w broni pneumatycznej, które po raz pierwszy zostaną zorganizowane w Poznaniu na nowej strzelnicy przy ulicy Ulańskiej. (rkr)

K. Keegan najlepszym piłkarzem Europy

W Paryżu ogłoszono wyniki plebiscytu zorganizowanego przez piłkarskie czasopismo „France Football” na najlepszego piłkarza Europy w roku 1978.

Zwycięzcą został Anglik Kevin Keegan, który uzyskał 87 pkt., i wyprzedził Johanną Krankla (Austria) — 81 pkt., i Robbie Rensenbrinka (Holandia) — 50 pkt. (PAP)

Piloci z Poznania na balonowych MŚ

3 stycznia w Uppsali (Szwecja) rozpoczną się mistrzostwa świata balonów na ogrzewanym powietrzu. W imprezie tej weźmie udział trzech członków Aeroklubu Poznańskiego — Stefan Makne, który wystartuje na wyprodukowanym w Anglii balonie „Canon” oraz Eugeniusz Olszański i Ireneusz Cieślak. (wif)

Trzech polskich skoczków weźmie udział w turnieju 4 skoczni

W 27 turnieju 4 skoczni weźmie udział trzech polskich skoczków: Stanisław Bobak, Piotr Fijas i Stanisław Paulusiak. Będzie to 23 występ Polaków w tej imprezie.

Oto program imprezy:

- 30 bm. Oberstdorf (RFN),
- 1 stycznia 1979 r. Garmisch-Partenkirchen (RFN),
- 4 stycznia Innsbruck (Austria),
- 6 stycznia Bischofshofen (Austria). (PAP)

W planach Olimpiady na 1979 rok

Przez zwyciężyć stagnację

Kończący się 1978 rok, dla sportowców Olimpiady, nie należał do obfitujących w sukcesy. Wprost przeciwnie. Kilka zespołów z trudem utrzymało się w lidze, a reprezentanci innych sekcji osiągnęli wyniki gorsze niż oczekiwano.

Nie zawiedli jedynie judocy. Prawidłowo rozwijająca się sekcja, z roku na rok reprezentuje coraz wyższy poziom, czego dowodem wywalczony przed kilku miesiącami awans do II ligi. Wkrótce, dzięki oddaniu do użytku nowej sali przy ul. Promienistej, po lepszą się warunki treningowe sekcji, co powinno wpłynąć na dalszy wzrost umiejętności zawodników. Największym zmartwieniem działacza jest brak konkurencji w okręgu, bowiem jedyny rywal — AZS reprezentujący w tej dyscyplinie słaby poziom.

Wśród sekcji, które nie zawiodły, ale również nie dostarczyły kibicom powodów do zachwytu, wymienić można koszykarską, piłkę nożną i boks. Koszykarska na początku roku z trudem uratowała ligowy byt. W bieżącym sezonie nie będzie im się lepiej i mają nawet szansę na zajęcie piątego miejsca. Do decydujących turniejów ligowych gwardzistki przystąpią jednak osłabione brakiem B. Zagórskiej, która z powodów rodzinnych nie będzie występować przez blisko rok.

Nie bez kłopotów dalszy po był w II lidze uratowali również piłkarze. Runda jesienna bieżącego sezonu także nie była dla gwardzistów udana. Wprawdzie zdobyli 7 punktów w ostatnich kilku meczach znacznie poprawili pozycję ze względu na wiosnę wcale nie będąc latwa, zważywszy na niekorzystny układ spotkań. Zadaniem trenera H. Czapczyka, który po kilku latach powrócił do pracy w gwardyjskim klubie będzie nie tylko utrzy-

manie zespołu w lidze, lecz także zbudowanie nowej drużyny, opartej głównie na widszych wychowankach.

Bokserzy podobnie jak w ubiegłym roku, tak i w bieżącym, wystawili kibiców na próbę nerwów, ratując się przed degradacją dopiero w barażach. Kierownictwo klubu zamierza przeprowadzić w tej sekcji zmiany organizacyjne i personalne, by nadchodzący sezon był bardziej udany.

Lekkoatletyka, tenis i pływanie, to sekcje, które nie spełniły pokładanych w nich nadziei. Lekkoatleci zdobyli wprawdzie 15 medali na mistrzostwach Polski oraz poprawili lokatę w I lidze z 15 na 11, ale osiągnięcia te nie są adekwatne do środków finansowych złożonych na sekcję oraz do warunków treningowych, jakie lekkoatletom w klubie stworzono.

Podobnie z tenisem. Licząc, że zespół zdobędzie drugie lub trzecie miejsce w ekstraklasie, a skończyło się na szóstym. Przyczyną tego stanu rzeczy było kilka, najważniejszą chyba jednak mała liczba zawodników zdolnych do gry. W gwardyjskim klubie liczą na udział W. Fibaka w przyszłorocznych rozgrywkach ligowych. Z pewnością byłoby to bardzo duże wzmocnienie.

Pływanie w Olimpiady cały czas znajduje się na etapie pracy z młodzieżą. Są już pewne osiągnięcia, lecz bardzo niska.

1978 rok był dla GKS Olimpia okresem pewnej stagnacji. Z zespołów ligowych żaden nie został zdegradowany, ale nie było również większych sukcesów. Przewidywanie owej stagnacji to najważniejszy cel, jaki przyswieca zawodnikom, trenerom i działaczom gwardyjskiego klubu w nadchodzącym roku. (wif)

Zmarł M. Pawlikowski

W wieku 58 lat zmarł nagle w Warszawie popularny aktor teatru, filmu i telewizji Mieczysław Pawlikowski.

Kariere artystyczna rozpoczęła w latach II wojny światowej, występując w lotniczej czołówce teatralnej w Wielkiej Bry-

tanii. Po powrocie do kraju rozpoczął pracę w miejskim Teatrze Dramatycznym w Warszawie. Przez szereg lat występował na scenie Teatru Polskiego, a ostatnio związany był z teatrami Powszechnym i Nowym. (PAP)

Ogólnopolski program stereo w PR

Dobiegają końca prace nad utworzeniem ogólnopolskiej sieci emisji stereofonicznych programów Polskiego Radia. 1 stycznia bezpośrednie połączenie z Warszawą otrzyma 6 terenowych rozgłośnia, zaś pozostałe — w ciągu najbliższych miesięcy. W ten sposób odbiór audycji stereofonicznych będzie możliwy na ponad 90 proc. terytorium naszego kraju. W tej wersji dźwiękowej emitowane będą audycje IV programu Polskiego Radia. (PAP)

Nadal nie ma spokoju w Iranie

Według informacji z kół opozycyjnych wojsko ostrzelało w środę rano kilkusetosobny kondukt w czasie pogrzebu jednego z profesorów teherańskiej politechniki zabitego we wtorek w budynku Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego. Są zabici i ranni. Inne doniesienia z tych samych źródeł podają, że niewielkie grupki demonstrantów podnalały samocelny w wielu dzielnicach stolicy i ścinały ludzi, by zablokować ruch samochodowy.

Bunt w więzieniu centralnym w Meshedzie, który wybuchł we wtorek, nie został stłumiony. (PAP)

Oświadczenie kambodżańskich patriotów

Zjednoczony Front Ocalenia Narodowego Kambodży opublikował oświadczenie, w którym opowiada się za polityką niepodległości, pokoju, przyjaźni i niezaangażowania. Podkreślając straszliwe warunki, w jakich żyje ludność Kambodży, deklaracja Frontu stwierdza, że najwyższy czas położyć kres prowokacjom, zbrojnym konfliktom i wojnom pogranicznymi, a przywrócić dawne tradycje solidarności i przyjaźni narodu Kambodży z innymi krajami Azji Południowo-Wschodniej.

A. Somoza przeciwny mediacji

Amerykański departament stanu zakomunikował, że wysiłki mediacyjne USA, Dominikany i Gwatemali, zmierzające do uregulowania sytuacji wewnętrznej Nikaragui natrafiły na „nieoczekiwane trudności”. Dyktator Nikaragui, A. Somoza, sprzeciwia się proponowanemu przez ugrupowania opozycyjne plebiscytowi w kraju, choć za plebiscytem opowiadają się również mediatorzy.

Na dowód usztywnienia swojego stanowiska Somoza wydał polecenie zamknięcia na czas nieograniczony granicy z Kostaryką. Pretekstem do tego miał być śmiały atak partyzantki na wioskę położoną 25 km od stolicy kraju, Managui. Oddział zbrojny z ugrupowania sandynistów zajął tę wioskę i wymierzyl karę osobom współpracującym z reżimem dyktatora. (PAP)

HUMOR I SATYRA



UWAGA GRAJĄCY W EXPRESS LOTKA!

OD ZAKŁADÓW NA DZIEŃ 3 STYCZNIA 1979 ROKU

NOWA ATRAKCJA W ZAKŁADACH EXPRESS LOTKA

SKREŚLAMY 5 Z 42 LICZB

Kolektury przyjmują zakłady na nowych kuponach już od:

27 GRUDNIA BIEŻĄCEGO ROKU

WYJDŹ SZCZĘŚCIU NAPRZECIW, ZAGRAJ W EXPRESS LOTKA

JUŻ ZA 2,— ZŁ MOŻESZ WYGRAĆ PONAD 1.000.000,— ZŁOTYCH

4225-K1



Dnia 22 grudnia 1978 roku, po długich i ciężkich cierpieniach zmarła ukochana żona i najdroższa mamusia, przeżywszy lat 53

BRONISŁAWA STAWIARSKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek 29 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony

mąż z dziećmi i rodzina

ul. Grottingera 8.

78541g

W dniu 24 grudnia 1978 roku, zmarł po ciężkich cierpieniach w 57 roku życia opatrzony Sakramentami św. nasz najukochańszy mąż, ojciec i dziadek, sp.

MARIAN JOPEK

Pogrzeb odbędzie się w piątek 29 bm. o godz. 12 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

żona z dziećmi

ul. Michałowska 5 m. 9.

78544g

† Dnia 26 grudnia 1978 roku, zmarła opatrzona Sakramentami św. moja kochana matka, siostra, teściowa i babcia, sp.

MARIA SPRADA

z domu Wieruszewska

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby odbędzie się w piątek 29 bm. o godz. 14 na cmentarzu parafialnym w Pobjedziskach.

W smutku pogrążony

mąż z rodziną

Pobjedziska, ul. Fabryczna 8.

78582g

† Dnia 26 grudnia 1978 roku, odszedł po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św. mój najukochańszy mąż, ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 76, sp.

WŁADYSŁAW MATUSZAK

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby nastąpi w piątek 29 bm. o godz. 10.15. Msza św. odprawiona zostanie o godz. 11 w kościele w Rokietnicy, po czym odbędzie się pogrzeb na cmentarzu w Cerekwicy.

W smutku pogrążona

RODZINA

Rokietnica, ul. Spokojna 32.

78579g

† Dnia 24 grudnia 1978 roku zmarł nagle nasz najdroższy, najtroskliwszy mąż, tatuś, syn, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 39, sp.

MARIAN WALISZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 30 bm. o godz. 8.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona, córka i rodzina

Osiedle Piastowskie 59 m. 25.

4463-U3

† W dniu 26 grudnia 1978 roku, zmarła przeżywszy lat 63, sp.

MONIKA KAMIŃSKA

z domu Jagsch

Msza św. zostanie odprawiona w piątek 29 bm. o godz. 12.30 w kościele parafialnym w Mosinie a następnie odbędzie się pogrzeb na miejscowym cmentarzu.

W smutku pogrążona

RODZINA

Mosina, ul. Kolejowa 6.

78538g

† Dnia 24 grudnia 1978 roku zmarł przeżywszy lat 85 nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

PIOTR KRAWCZYK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 30 bm. o godz. 12 na cmentarzu w Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążona

żona, dzieci i rodzina

ul. Niestachowska 52 m. 137.

4465-U3

† Dnia 25 grudnia 1978 roku, zmarł przeżywszy lat 66 nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

JAN GRYSKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek 29 bm. o godz. 10 na cmentarzu parafialnym w Buku.

W smutku pogrążona

RODZINA

Dobieżyn 47.

78550g

Dnia 24 grudnia 1978 roku, zmarł nasz kochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 78

STANISŁAW CIEŚLICKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 28 bm. o godz. 15 na cmentarzu na Staroście.

W głębokim smutku i żalu pozostaje

RODZINA

78573g

Dnia 24 grudnia 1978 roku, odszedł od nas nagle, przeżywszy lat 54, mój kochany mąż, ojciec, teść, dziadek, sp.

LEON MANSFELD

Pogrzeb odbędzie się w piątek 29 bm. o godz. 14 na cmentarzu parafialnym w Puszczykowie.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Puszczykowo, Chrobrego 31.

78506g

Dnia 23 grudnia 1978 roku, zmarł opatrzony Sakramentami św. mój kochany mąż, ojciec, teść, dziadek, przeżywszy lat 71, sp.

TOMASZ KULAWIK

odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Odznaką Honorową m. Poznania oraz Brązową Odznaką zasłużonego pracownika HCP.

Pogrzeb odbędzie się w piątek 29 bm. o godz. 10.10 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku i żalu pozostaje

żona z rodziną

78594g

† W dniu 22 grudnia 1978 roku, zmarła w Warszawie w 87 roku życia po długich i ciężkich cierpieniach nasza najdroższa, nigdy niezapomniana matka, teściowa, babcia, prababcia, siostra i ciotka, sp.

PELAGIA GRZĄDZIŁSKA

z domu Żurek

Msza św. odbędzie się w piątek, 29 bm. o godz. 11 w kościele Nieustającej Pomocy na Saskiej Kępie, po której nastąpi wyprowadzenie zwłok do grobowca rodzinnego na Powązkach.

O bolesnej stracie zawiadamia

syn z żoną i rodziną

Poznań, ul. Wroniecka 16 m. 3.

78534g

† Dnia 23 grudnia 1978 roku, zmarła przeżywszy lat 50 nasza najukochańsza mamusia, babunia, i siostra, sp.

z Lewandowskich

CZESŁAWA MONIUK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 28 bm. o godz. 7.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

dzieci z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

78591g

† Dnia 23 grudnia 1978 roku, zmarła po ciężkiej chorobie, opatrzona Sakramentami św. nasza ukochana siostra, ciocia, kuzynka i szwagierka, przeżywszy lat 47, sp.

JADWIGA LARY

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 30 bm. o godz. 11 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążeni

siostry, brat i rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

ul. Karmelicka 3 m. 5.

4464-U3

† Dnia 23 grudnia 1978 roku, zmarła, opatrzona Sakramentami św. nasza kochana ciocia, sp.

FELICJA ŻURAWSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 30 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

4467-U3

† Dnia 25 grudnia 1978 roku, odeszła od nas na zawsze przeżywszy lat 88 nasza kochana i najtroskliwsza mamusia, teściowa, babcia i prababcia, sp.

MARIANNA WESOŁOWSKA

z domu Skoluda

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 30 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

córka z rodziną

ul. Arciszewskiego 23 m. 91.

78566g

praca

Mężczyzn zatrudni ogrodnictwo, ul. Starolecka 195.

78589g

nauka

Taneczniczy zespół — wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, al. Marcinkowskiego 2a. natter.

78049g

sprzedaż

8-wariantowa gre telewizyjna sprzedam. (między innymi hokej, koszykówka, tenis) Rynek Śródecki 4 m. 4.

78494g

samochody

„Polonez” sprzedam Po znań, ul. Norwida 19 m. 37 oglądać godz. 16—18.

78548g

VW, rocznik 1967 — sprzedam. Tel. 478-18.

78271g

Fiat 133 — zamienie na Zuka A11, z taksometrem lub sprzedam. Kupię Zuka A11, taksometr, stan dobry. Karpínski, Oborniki, Kopernika 20 m. 11.

78232g

Zuka A09, rocznik 1972 — pilnie sprzedam. Leszno, ul. Ogrodowa 12.

78181g

lokale

Inżynier członek SM szuka komfortowego mieszkania Poznań — Kalisz (1—2 lata). Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 77927g

nieruchomości

Sprzedam domek jednorodzinny w stanie surowym w Kobylnicy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 78055g

Oddam ziemię w dzierżawę. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 77948g

Działkę rekreacyjną kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 77997g

Wydzierżawie około 5 ha ziemi blisko lasu. Jeziora, może być z chatą. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 78099g

zguby

W okolicy Placu Wolności zgubiono przedmiotami większą sumę służbowych pieniędzy Uczelwego znalazcę wynagrodzę, tel. 333-725.

78597g

Anteny telewizyjne i UKF instaluje WUSP. Os. Jagiellońska 120, godz. 13—15, tel. 753-34 Anioła.

77521g

† Dnia 23 grudnia 1978 r. zmarł przeżywszy 84 lata opatrzony Sakramentami św. mój kochany mąż, ojciec, dziadek i pradziadek, sp.

ALEKSANDER PIETRUSZCZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek 29 bm. o godz. 11 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

ul. Główna 57 m. 4.

4470-U3

† Dnia 25 grudnia 1978 roku, zasnął w Bogu w 93 roku życia nasza najukochańsza i najtroskliwsza matka, teściowa, babcia, prababcia, siostra i bratowa, sp.

MAGDALENA HARAŚ

z domu Kwasniewska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 28 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

Strapieni

córka i syn z rodziną

ul. Kossaka 4 m. 4.

78551g

† Dnia 23 grudnia 1978 roku odszedł od nas na zawsze w wieku 70 lat, nasz ukochany mąż, najdroższy ojciec i dziadek, sp.

WŁADYSŁAW GREŃDA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 29 bm. o godz. 15.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

4456-U3

† Dnia 24 grudnia 1978 roku zmarł nagle, mój najdroższy mąż, nasz ukochany tatuś, teść, brat, szwagier, wujek i dziadulek, sp.

mgr WACŁAW SZULC

sędzia Sądu Wojewódzkiego

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 29 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim żalu pogrążeni

NAJBLIŻSI

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Rycerska 24 m. 5.

4459-U3

† W dniu 25 grudnia 1978 roku zmarła opatrzona Sakramentami św. nasza najdroższa, troskliwa mamusia, teściowa, babunia, siostra, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 74, sp.

ANTONINA PICHET

z domu Potrawiak

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 29 bm. o godz. 15.10 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku i żalu pozostają

córki, zięciowie, wnuki i rodzina

Os. Piłkarska, ul. Łączności 24.

4468-U3

† Dnia 25 grudnia 1978 roku, zmarł nagle opatrzony Sakramentami św. mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy i nigdy niezapomniany ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 72, sp.

STANISŁAW PIECHOCKI

członek ZBoWiD

Msza św. odprawiona zostanie w piątek 29 bm. o godz. 14 w kościele parafialnym w Smochowicach, po czym pogrzeb o godz. 15 na cmentarzu w Krzyżownikach.

W głębokim smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodziną

ul. Wyszowska 19 (Smochowice).

78612g

† Dnia 24 grudnia 1978 roku, zmarła przeżywszy lat 87, nasza kochana mama, teściowa, babcia i prababcia

ALEKSANDRA CZERNIAWSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 30 bm. o godz. 10.10 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążona w smutku

RODZINA

78521g

GRUDZIEŃ 28 Czwartek

Antoni Teofila

Słońce: 8.04—15.44

TEATRY

OPERA — g. 19 „Lohegrin”.
POLSKI — g. 19 „Poszli, co kto
mógł”.
MUZYCZNY — g. 19 „Wiedeń-
ska krew”.
LALKI — AKTORA — g. 17
„Bamba w oazie Tongo”.

KINA

GNIEZNO Lech: „Rocky” (USA);
Polska: „Nieznajka Sarah” (ang.);
GOSIŃ: „Nieszukanie” (fr.);
GORA: „Pojeźdźcy” (ang.);
„Trzej muszkieterowie” (fr.);
GRODZISK: „Barterzy uypionu
tyczni” (radz.);
JAROCIN: „Powrót człowieka
zwanego koniem” (USA); „Skryz-
deko czy nożka” (fr.);
KALISZ: „Kosmos: „Rocky”
(USA); Oaza: „O jeden most za-
daleko” (ang.); Stylowe: „Siedem
nocy w Japonii” (ang.); „Pierwsza
spokojna noc” (wł.); Syrena: „Mor-
derstwo w poniedziałek” (NRD);
KEPNO: „Joe Valachi” (wł.);
KŁODAWA: „Sprzężenie zwrot-
ne” (radz.);
KOSCIAN: „Dem pod czerwoną
latarnią” (węg.); „Mieskie sprawy”
(bulg.); „Intryga rodzinna” (USA);
KRZYŻ: „Gdzie się podział
siódma kompania” (fr.); „Joe Va-
lachi” (fr.);
LESZNO: „Przełomy Missouri”
(USA);
NOWY TOMYŚL: „Godziny mi-
łości” (szw.);
OBRZYCKO: „Odnaleziona” (ru-
muński);
OPALENICA: „King Kong”
(USA);
PIŁA: „Mitose tycie Budim, ra
Trajkowica” (jug.);
PLESZEW: „Bez nieuczucia”
(pol.); „Barbara Radziwiłłówna”
(pol.);
PNIEWY: „Gra o jabłko” (cze-
chołowacki);
RAWICZ: „Knapa na Płanick-
kiej” (radz.);
ŚLUPCA: „Mężczyzna z białym
goździkiem” (szw.); „Winnetou”
(jug.);
ŚREM Klubowe: „Charley Var-
rick” (USA); „Słonko: „Szkariat-
ny pirat” (USA); „Zeznania Komi-
sarsza Policji przed Prokuratorem
Republiki” (wł.);
ŚRODA: „Szczęście na smyczy”
(jug.); „Joseph Andrews” (ang.);
STRZAŁKOWO: „Odbicie w lu-
strze” (węg.);
SYCÓW: „Wyspy na Golfstro-
mie” (USA);
SZAMOTULY: „Zasady domina”
(USA);
WAŁCZ: „Joseph Andrews”
(ang.);
WRONKI: „Halo Szpicbródka”
(pol.);
WRZEŚNIA: „Halo Szpicbród-
ka” (pol.);
WŚCHOWA: „Mecanica Nacio-
nal” (meks.);
ZŁOTÓW: „Powrót człowieka
zwanego koniem” (USA).

RADIO

PROGRAM I: 9.05 Cztery pory
roku; 11.25 Niezapomniane sro-
dowiska; 11.35 Cztery pory roku;
11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25
Mozika polskich melodii; 12.45
Rolnicy kwadrans; 13.05 Muzyczny
seans filmowy; 13.40 Kacik me-
lomana; 14.00 Studio „Gama”; 14.20
Studio Relaks; 14.25 Studio „Ga-
ma”; 15.05 Korespondencja z za-
graniczy; 15.10 Studio „Gama”;
16.10 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier;
18.10 Tu Jedynka; 18.25 Nie tylko
dla kierowców; 18.35 Koncert ży-
wych; 19.15 Gwiazdy naszych
estrad; 19.40 Z nagrań zespołu
„Weather Report”; 20.05 Repor-
taż na zamówienie; 20.20 Wybitni
solisci w repertuarze popularnym;
21.15 Komunikaty Totalizatora
Sportowego; 21.18 Panorama pol-
skiej piosenki; 22.20 Tu Radio
Kierowców; 22.23 Kraków na mu-
zycznej antenie; 23.00 Wita Was Pol-
ska — magazyn; 23.15 Koncert
życzeń od Polonii zagranicznej
dla rodzin w kraju.
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9,
10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 8.01 Dialogi i zbi-
żenia; 8.30 Problemy kultury fi-
zycznej; 9.40 Tu Radio Moskwa;
10.00 Kronika kulturalna; 10.15 Wier-
sze Lucji Danielewskiej; 10.30 Tria
jazzowe; 10.40 Nie ma margine-
su; 11.00 Nowe nagrania radiowa;
11.35 Radia Poradnia Rodzinna;
11.40 Muzyka spod strzechy; 12.05
Wolfgang Amadeusz Mozart: „Fin
Musicalischer Spas Spass”; 12.25
„Urojenia” — fragm. pow. Lucie
Faure; 12.45 Od polonoza do ma-
nury; 13.10 A. B. Michelangeli
gra Sonate B-dur op. 12 nr 1
Muzio Clementiego; 13.35 Ze wsi
o wsi; 13.51 Georges Bizet:
II Suita „Arlezińska”; 14.10 L. N.
Clerambault: Sonata 2 skrzypiec,
wiolonczeli i klawesyna; 14.25 Mu-
zyka L. Boccheriniego; 15.20 Po-
łudniowe dziewczęta i chłopcy;
16.10 Rytel: „Legenda o św.
Jerzym”; 16.40 Utwór F. Liszta;
17.00 Twarze jazu; 17.20 Powieść
miejscowa — fragm. powieści M.
Wirttemberskiej; 17.30 „A jeszcze
chodzi” — rep. Hitecki Maksymilian Kubicz; 18.
Stołeczne aktualności muzyczne;
18.25 Plebiscyt Studia „Gama”;
18.40 Śladem inwestycyjny miliard-
row; 19.00 Koncert wieczorny; 19.40
Dźwiękowy Plakat Reklamowy;
20.00 Studio „Relaks”; 20.20 J. Quar-
tet gra Beethovena; 21.40 Rola
Bartoka: Suita taneczna; 22.00 Ksi-
ki, które na was czekała; 22.30
Wiersze Józefa Słowackiego; 22.40
„Zanosię do tańca”; 23.10
Hymny antykatolickie Orlando Gib-
bona; 23.40 Muzyka na dobrane.
Wiadomości: 0.30, 7.30, 8.30, 11.30,
13.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Expressen
przez świat; 8.35 Za kierownicą;
8.40 Co kto lubi; 9.00 „Kat czeka
niecierpliwie” — odc. pow. P.

20 placówek jednej biblioteki



Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy w Gołańczu (Piłskie) ma 4 filie i 16 punktów bibliotecznych. Placówki te chętnie odwiedzone są przez mieszkańców gminy, których wielu jest stałymi bywalcami biblioteki.

Fot. — R. Królak

Kaliskie

Wszystkie dzieci bliskie działaczom TPD

Blisko 22 000 osób zrzeszonych w ponad 500 kołach Towarzystwa Przyjaciół Dzieci rozwija w Kaliskiem różne formy pracy opiekuńczo-wychowawczej. Społecznicy ci organizują dziecięce, ogródki jordanowskie oraz imprezy rekreacyjne dla dzieci z rodzin wielodzietnych lub z tzw. marginesu społecznego. Prowadzą także placówki opiekuńczo-wychowawcze zajmujące się dziećmi szczególnej troski. Poprzez indywidualnych opiekunów TPD objęto działalnością zapobiegawczo-wychowawczą około 250 rodzin zagrożonych alkoholizmem, w tym 600 dzieci. Ponadto 1 200 dzieci korzysta z stałej pomocy materialnej TPD, a 850 objęto indywidualną opieką wychowawczą.

W miastach, szczególnie w nowych osiedlach, pod auspicjami TPD rozwinięto działalność samorządy podwórkowe. Na wsi TPD prowadzi co roku dziecięce, w których znajduje opiekę około 1 500 dzieci rodziców zajętych pracami polowymi. Wzrasta również liczba dzieci objętych różnymi formami wypoczynku podczas wakacji.

W celu doskonalenia form działalności wychowawczej wśród dzieci szczególnej troski, rozpoczął w Kaliszu pracę specjalny ośrodek adopcyjno-opiekuńczy TPD. (PAP)

Konińskie

W każdej gminie place zabaw

W Konińskim powołano Wojewódzki Komitet Obchodów Roku Dziecka. Komitet, który tworzą przedstawiciele wszystkich środowisk, ma działać na rzecz realizacji inicjatyw zmierzających do dalszej poprawy opieki i wychowania dzieci.

Program obchodów obok imprez przewiduje — utworzenie w Konińskim ośrodka rehabilitacji dla dzieci specjalnej troski, urządzenie w każdej gminie dwóch nowych placów gier i zabaw oraz zielonych sal gimnastycznych. Wiele uwagi zwróci się na poprawę warunków życia sierot. Powstaną rodzinne domy dziecka, a zakłady pracy ufundują sporo książeczek mieszkaniowych. Przewiduje się też adaptację szeregu pomieszczeń na przedszkola. (woj)

Państwowy Ośrodek Ma-

szynowy w Wyrzysku (Piłskie) specjalizuje się w remon-
tach kombajnów zbożowych
„Bizon”. W tym roku naprawio-
no ich prawie 80, a na przyszły
zaplanowano 100. Niedługo zaś
powstanie nowa hala warsztatowa,
która umożliwi prowadzenie
remontów szybciej niż dotychczas.

Poza remontami POM w
Wyrzysku buduje w całym
kraju chlewnie „Tropik”. W
kooperacji z poznańskim „Po-
steorem” w 1978 roku brygady
z Wyrzyska miały wyko-
nać 20 tych nowoczesnych
obiektów inwentarskich. Nie-
stety, powstały zaledwie 3 (w

Piłskie

„Bizony” i „tropiki” specjalnością Wyrzyska

Częstochowie, Opocznie, oraz
Posadowie).

Przyczyna jest głównie brak
odpowiednich materiałów —
konstrukcji stalowych i płyt
osłonowych; zamówienia w ba-
zie zaopatrzeniowej w Komór-
nikach pod Poznaniem są rea-
lizowane w niewielkim procen-
cie.

Chejneja; 9.10 Każdy bal miał
swoją orkiestrę — Bracia Dorezy;
9.30 Nasz rok 78; 9.45 Dawne tan-
ce i melodie; 10.30 Expressen
przez świat; 10.35 Kiermasz płyt
wytwórni Supraphon; 11.00 Życie
rodzinne — magazyn; 11.30 Tematy
jazzu nowoczesnego; Donna
Lee; 12.05 Expressen przez świat;
12.05 W tonacji Trójki; 13.00
Człowiek z rozrywki; 13.50 „Nasz
człowiek w Hawanie” — odc. pow.
G. Green’a; 14.00 Francuska muzy-
ka organowa; 15.05 Expressen przez
świat; 15.05 Pocztówka dźwiękowa
z Paryża; 15.20 Przypomina-
my Zespół The Beach Boys; 15.40
Kwartet Sandy Mossa — na Jazz
Jamboree 78; 16.00 Rep. pt. „Ksi-
żę przez trzy tygodnie”; 16.20
Muzykobranie; 16.45 Nasz rok 78;
17.05 Expressen przez świat; 17.05
Muzyczna pocztka UKF; 17.40 Wszy-
stkie drogi prowadzą do Nashville;
18.10 Polityka dla wszystkich;
18.25 Czas relaksu; 19.00 Mini-max;
19.30 Expressen przez świat; 19.35
Opera tygrysa — W. A. Mozart;
„Wesele Figara”; 19.50 „Kat czeka
niecierpliwie” — odc. pow.;
20.00 Blues wczoraj i dziś; 20.30 Pa-
mętinki — Paul Gauguin; „Non
— Noa”; 20.45 Saksyfon i smyczki;
21.00 Reminiscentje muzyczne;
22.05 Gwiazda siedmiu wieczorów
— Lucja Prus; 22.15 Codziennie
powieść w wyd. dźwiękowy — J. Żuław-
ski; „Lauda feminae”; 22.45 For-
tepiar i smyczki; 23.00 Liryczny Kazi-

Znaczny ale nierównomierny rozwój wielkopolskiego rzemiosła

W 1978 roku liczba zakładów rzemieślniczych w zasięgu poznańskiej izby (obejmuje ona województwa: konińskie, leszczyńskie, piłskie, poznańskie; kaliskie ma od lipca własną izbę) zwiększyła się o około 540, chociaż na początku roku wiele jednoosobowych warsztatów zostało zlikwidowanych, a ich właściciele przeszli na emeryturę. Wzrosła też (w stopniu wyższym niż planowano) zatrudnienie i liczba uczniów. Wykonano zaś plan usług i sprzedano towarów rynkowych tyle właśnie, ile nakazywał plan.

— Czy rzeczywiście w rzemiośle jest tak dobrze, jak mówią dane? — pytamy prezesa poznańskiej Izby Rzemieślniczej — Leszka Rudkowskiego.

— Obok pozytywów, których listę warto nie-
co poszerzyć — występują w rzemiośle napięcia i dysproporcje rozwojowe. Sieć nowych
zakładów najgęstsza jest w województwie poznańskim. Otwarto tu 520 placówek rzemieślniczych (o 450 więcej niż przewidywał plan). W konińskim zaś przybyło tylko 15, w Leszczyńskim nie było przyrostu, a w Piłskim obniżył się.

Podobnie rzecz ma się z zatrudnieniem. W Poznańskim pracę w rzemiośle podjęło ponad 900 nowych pracowników. W pozostałych województwach mniej niż 70, tylko w piłskim ponad 240, choć i tam przewidywały większy wzrost.

W ten sam sposób można by analizować i nabór uczniów, i wartość wykonywanych usług oraz wytworzonych i dostarczonych na rynek produktów. Tendencje w tych dziedzinach są podobne. Oczywiście, nie wszystkie możliwości i warunki rozwoju są jednakowe — jednakże dysproporcje, które wystąpiły

między województwem poznańskim, a pozostałymi powinny być usunięte.

Ze zjawisk pozytywnych na uwagę zasługuje fakt, że zgodnie z założeniami postęp w rozwoju sieci usługowej nastąpił głównie w rzemiołach motoryzacyjnych. Liczba placówek tej branży powiększyła się o 120 warsztatów różnych specjalności. Po odpowiedniej modernizacji i uzupełnieniu wyposażenia, 67 zakładów uzyskało świadectwa specjalizacji „markowej” i technologicznej. Więcej niż w roku ubiegłym do posiadaczy samochodów trafiło części zamiennych i akcesoriów, wyprodukowanych przez rzemieślników. Przybyło około 300 zakładów budowlanych, a wartość wykonanych przez tę branżę usług wzrosła o jedną trzecią. Przybyło też sporo usługowych zakładów odzieżowo-dziwiarskich. Natomiast nie udało się w odpowiednim stopniu „rozkręcić” rzemiosł drzewnych i spożywczych, piekarnictwa.

W mijającym roku wyraźnie uaktywniły się samodzielnie rzemieślnicze, zwłaszcza jeśli chodzi o produkcję rynkową. Jest to zjawisko korzystne, gdyż umożliwia precyzyjniejsze sterowanie działalnością rzemieślników. Pozwala na stosowanie kooperacji międzywarsztatowej — współdziałania kilku zakładów przy wytwarzaniu jednego wyrobu. Ciekawe doświadczenie mają w tej dziedzinie spółdzielnie rzemieślnicze mechaników i metalowców.

W nadchodzącym roku zarząd Izby Rzemieślniczej i rzemieślnicze organizacje chcą dołożyć starań, by zwiększanie — liczby zakładów, produkcji i możliwości korzystania z usług — następowało równomiernie i zgodnie z lokalnymi potrzebami. (len)

Zawszad o wszystkim CZWARTE PRZEDSZKOLE

NOWY TOMYŚL. Kolejne przedszkole otwarto ostatnio w Nowym Tomyślu (województwo poznańskie). Placówka przy ul. Zbąszyńskiej jest czwartą tego rodzaju w mieście i zapewnia opiekę 60 dzieciom. Budynek z stałym dużym stopniem wzniesiony i wyposażony społecznym wysiłkiem mieszkańców, którzy czynem tym upamiętnili 30 rocznicę zjednoczenia polskiego ruchu robotniczego. Przedszkole znajduje się na terenie ogródków działkowych, z których dzieci mogą też korzystać.

KOOPERACJA Z „URSUSEM”

ŚREM. Produkcja nowego ciągnika w warszawskim „Ursusie” wymagać będzie sporej ilości odpowiednich odlawów. Ich dostawcą ma być m. in. Odełwa Zeliwa HCP w Śremie (Poznańskie), której wyroby swoją jakością wzbudzają uznanie odbiorców. (bop)

Leszczyńskie

Pierwsi lokatorzy Osiedla Przyjaźni

W szybkim tempie postępują prace przy budowie kolejnego osiedla mieszkaniowego w Lesznie. Ostatnio do nowych mieszkań na „Osiedlu Przyjaźni” — jak je nazwano — wprowadzili się pierwsi lokatorzy. Po całkowitym zakończeniu budowy w 1980 r. na osiedlu tym zamieszka ponad 6 000 osób.

Osiedle Przyjaźni budowane jest według nowatorskich koncepcji. Między blokami postawiono część obszar leśnego, na którym osiedle powstaje; zaplanowano tu tereny rekreacyjne oraz place zabaw dla dzieci. Osiedle wyposażone zostanie w kompleks własnych placówek kulturalno-oświatowych — szkołę i przedszkole, klub osiedlowy oraz placówki handlowo-usługowe i gastronomiczne oraz osiedlowy ośrodek zdrowia. (PAP)

Poznańskie

Najtańsze — plomby

W każdym większym mieście województwa poznańskiego zakłady pracy mają mniejszy lub większy udział w rozwijaniu budownictwa mieszkaniowego. Z własnych środków i własnymi brygadami stawiają budynki dla pracowników albo pomagają im we wznoszeniu domków jednorodzinnych. Niektóre miasta, jak Oborniki, Śrem czy Września, mają nawet duże osiedla domów zakładowych.

W niedostatecznym jednak stopniu zakłady wykorzystują na te inwestycje wolne place w centrum miast. Są to tymczasem działki — najczęściej między starszymi budynkami — uzbrojone w elektryczność, wodę i kanalizację, a więc dużo mniej kosztuje zabudowanie takiego placu niż zagospodarowanie od początku terenu budowy.

Największe pole do popisu mają zakłady budowlane lub remontowo-budowlane, dla których wzniesienie pracowniczego bloku własnym sumptem nie powinno nastręczać trudności. Dysponują bowiem specjalistycznym sprzętem, łatwiej im o materiały, fundusze też się znajdują, a zainteresowani otrzymaniem własnego mieszkania pracownicy chętnie pomogą w budowie.

W każdym mieście jest jeszcze sporo luk (między starą zabudową centrum), w których mogłyby powstać mieszkania dla załóg. Dobrym tego przykładem było zagospodarowanie wolnych placów w kilku punktach Obornik, gdzie stoją obecnie domy zakładowe; niby nieduże — bo kilku, lub najwyżej kilkunastorodzinne — lecz wiadomo jak wiele to znaczy dla każdej załogi.

Podobnych działek można doliczyć się wielu w Gnieźnie, Szamotulach Środzie, i innych miastach. Kto „zaplombuje” te place? (bop)

TELEWIZJA

PROGRAM 1: 6 — TTR, RTSS — Chemia (sem. I); „Utrwalanie nabytych wiadomości”; 6.30 — TTR, RTSS — Biologia (sem. I); „Cykl rozwojowy rośliny kwiatowej — fasola”; 12.35 — TTR, RTSS — Hodowla zwierząt (sem. I); „Spe-
cjalizacja i przemysłowy chów zwierząt”; 14 — TTR, RTSS — Me-

chanizacja wieloletniego zbioru złożeń; 15.30 — „Decyzje piętna-
stolatków”; 16 — Dziennik (kol.);
16.10 — Obiektyw; 16.30 — Dzień
dobry, tu Telewizja (kol.); 16.50 —
Czwartek Telewizji Dziewczat i
Chłopców oraz film fab. prod.
franc. pt. „Zegnacie moje 15 lat”
(kol.); 18.05 — „10 minut” — te-
leturniej (kol.); 18.20 — Centralny
Zespół Artystyczny WP — rep.
wojskowy (kol.); 18.50 — Radzimy
rolnikom (kol.); 19 — Dobranoc dla
najmłodszych (kol.); 19.10 — Sió-
demka; 19.30 — Wieczór z dzien-
nikiem (kol.); 20.30 — Teatr Sen-
sacji — odc. I (kol.); 21.45 — Pegaz
— aktualna publicystyka kulturalna;
22.30 — „Potyczki ze spor-
tem” — program publicystyczny
(kol.); 23.10 — Dziennik (kol.).

PROGRAM 2: 16.30 — Język
francuski — Kurs podstawowy.
I. 13 (kol.); 17 — Język rosyjski

„GŁOS WIELKOPOLSKI”, przedstawiciele w województwach

KALISZ: Zofia Pacewicka, ul. Kazimierzowska 4, tel. 36-89.

KONIN: Wojciech Płutowski, pl. PZPR 1, tel. 266-67

LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Słowiańska 38, tel. 28-25

PIŁA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56